

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za dwurazową dostawę do domu
dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:
rocznie 25 K. 40 h. { z 2-raz. 32 K. 00 h.
kwart. 6 K. 60 h. { wysyłką 3 K. 00 h.
miesięcz. 2 K. 20 h. { poczt. 2 K. 70 h.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 6 koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (reklamy) za 1 wiersz pe-
titowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz garmondowy
lub jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. pryw. wiadomości po 1 kor.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szym pismem liczą się podwójnie.
Ceny oddzielnych Numerów:
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 8 h.
Nr. poranne 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zważa się.

Koło polskie.

(Depesza „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 22 października. Koło polskie uchwa-
liło, po dłuższej dyskusji, polecić swej komisji par-
lamentarnej, aby zawarte we wniosku p. Romano-
wieza, oraz podczas dyskusji nad tym wnioskiem
przedłożone i przez Koło przyjęte postulaty szcze-
gółowo przy pomocy fachowych członków Koła opra-
cowała, z całym naciskiem starała się o ich urze-
czywistnienie i we właściwym czasie zdała o tem
Kołu sprawę.

Z kolei przystąpiono do spraw bieżących.

Prezes Jaworski odczytuje pismo posłów
dra Walewskiego i dra Niementowskiego, w którym
ci posłowie składają mandat do komisji kolejowej.
Koło uchwaliło jednogłośnie złożenia mandatów nie
przyjąć.

P. Kozłowski, imieniem komisji inicjatywy
proponuje wybór specjalnych subkomitetów dla spraw
poszczególnych, według wniosków komisji inicjatywy
(znanych-czytelnikom *Słowa Polskiego* z sobotnich tele-
gramów w porannym numerze).

P. Abrahamowicz Dawid podnosi kwestję
udziału Koła polskiego w dyskusji budżetowej. Po-
zostawiono desygnowanie mówców Koła polskiego
komisji inicjatywy, wzywając członków Koła, aby
się jak najliczniej zapisywali do głosu, celem uzy-
skania dla polskich mówców dobrego miejsca w sze-
regu innych.

P. Czajkowski przypomina poruszoną już
przez posła Stwiertnię sprawę oszczędności zapowie-
dzianych przez ministerstwo kolei na kolejach dru-
gorzędnych, na których ministerstwo zaprowadziło
ruch podobny, jak na kolejach lokalnych.

Posel Stwiertnia sprawę tę obszernie wy-
tłumaczył. Odnosi się to głównie do kolei Stanisła-
wów-Husiatyn i kolei Strzyska-Chodorów. Oszczędności
polegają na tem, że nocny ruch pociągów ma być
zastanowiony, że kasuje się budników i że na sta-
cyach zamiast urzędników mają być t. z. podurzędni-
cy. — To wszystko zagraża bezpieczeństwu podró-
żnych i jest połączone ze szkodą publiczności i ru-
chu handlowego. Uchwalono wysłać deputację, zło-
żoną z posłów Moysy, Walewskiego, Gniewosza i
Czajkowskiego do ministra kolei Witteka. Od odpow-
iedzi, jaką deputacja uzyska, zależy dalsze postę-
powanie w tej sprawie.

Do komisji przemysłowej wybrano w miejsce
ś. p. dra Weigla, posła Moysę.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 22 października.

Sprawa dra Rakowskiego.

Poznań. Dr. Rakowski oskarżony jest o au-
torstwo artykułu, który w swoim czasie pojawił się
w *Pracy* poznańskiej a omawiał znaną sprawę pani
Omańko-wskieje, ukaranej więzieniem za prywatne
nauczanie dzieci polskich w domu. Redaktora *Pracy*
oskarżono o współwiny.

Papiery obłożone konfiskatą przez prokuraturę
we Wrocławiu, wydano, natomiast obłożono konfiskatą
papiery, znalezione w Poznaniu.

Nakłady *Pracy* ofiarowali znaczną kaucję za
wypuszczenie dra Rakowskiego na wolność; dotych-
czas nie ma odpowiedzi na uczynioną w tym kie-
runku propozycję.

Deputacja u premiera Koerbera w sprawie Morskiego Oka.

Wiedeń. Wczoraj popołudniu udała się depu-
tacja pod przewodnictwem posła Jaworskiego złożo-
na z pp. dra Tadeusza Bednarskiego, dra Stanisława
Ponikły i dra Szarskiego do prezydenta ministrów
dra Koerbera i wręczyła mu memoriał w sprawie
Morskiego Oka, żądając usunięcia
żandarmów węgierskich z terytorium spornego wzglę-
dnie wysłania tam także żandarmów austriackich.
Prezydent ministrów w odpowiedzi oświadczył, że
załatwienie sprawy Morskiego Oka leży
mu bardzo na sercu i że obecnie po osiągnięciu
porozumienia z prezydentem ministrów węgierskich
spodziewać się należy jej rychłego rozwiązania, tem-
bardziej, że obaj arbitrowie zgodzili się już na su-
perarbitra.

Skazanie ks. Stojulowskiego.

Żywiec. Ksiądz Stojulowski skazany
został wczoraj w tutejszym sądzie powiatowym
za obrazę posła Kubika na 2 dni are-
sztu, ewentualnie 20 koron grzywny, oraz na po-
noszenie kosztów procesu.

Pożegnanie delegata Laskowskiego.

Kraków. Nauczycielstwo zamiejskiego okręgu
szkolnego pod przewodnictwem inspektora J. Spisa,
żegnało wczoraj p. delegata Laskowskiego. Imieniem
nauczycielstwa serdeczne wyrazy pożegnania wypo-
wiedzial p. Woźny, kierownik szkoły w Krowodrzy
i wręczył adres opatrzony podpisami wszystkich na-
uczycieli i nauczycielek. P. Laskowski wyraził żal,
że opuszcza nauczycielstwo, spełniające wzorowo swe
obowiązki; oświadczył, że z prawdziwą dumą przy-
znaje, że nauczycielstwo stoi na wysokości swego
trudnego i doniosłego zadania. Zna dolę i niedolę
nauczyciela ludowego, przyrzekł poparcie w Sejmie
dla spraw nauczycielstwa i troszczenie się o los na-
uczycieli.

Delegat krak. Akademii i Uniw. na pogrzeb Nenckiego.

Kraków. Prof. dr. Kostanecki wyjechał do
Warszawy, gdzie weźmie udział w pogrzebie ś. p.
dra Marcelego Nenckiego, jako delegat Akademii
umiejętności i Uniwersytetu Jagiellońskiego, Towar-
zystwa lekarskiego krakowskiego i Tow. imienia
Kopernika.

Teatr ludowy w Krakowie.

Kraków. W sprawie teatru ludowego powzię-
ła komisja teatralna pod przewodnictwem prezydenta
Friedleina następującą uchwałę. Komisja uznaje
w zupełności powody, przemawiające za wprowa-
dzeniem teatru ludowego. Ze względów na
utrzymanie teatru ludowego na pewnym poziomie
artystycznym, jakoteż ze względu na rozwój i byt
teatru miejskiego, komisja uważa za najkorzystniej-
sze, aby tak teatr ludowy, jak miejski, pozostawały
w tem samym ręku.

Dyrektor Kotarbiński wniósł podanie o wydzier-
żawienie mu ujeżdżalni pod Kapucynami na cele te-
atru ludowego. Takie samo podanie wniósł artysta
sceny krakowskiej p. Zawadzki.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu.

Kraków. Wczoraj odbyło się posiedzenie
Rady nadzorczej Banku galic. dla handlu i przemy-
słu pod przewodnictwem prezesa Juliana Tollo-
czki. Obecni byli: Eustachy ks. Sanguszko, Jó-
zef Biliński, dr. Wilhelm Binder, Franc. Sęk. Le-
szek Wiśniowski, Alojzy Weishut, dr. Władysław
Lisowski, Ludwik Romułt, Ignacy Zakrzewski i Lu-
dwik Morelowski. Poświęcenie w pierwszym rzędzie
poświęcone było wyrażeniu podzięk i wdzięczności
za opiekę i znakomitą pracę, jaką dotychczasowy
członek Rady nadzorczej, obecny marszałek kraj.,
Andrzej hr. Potocki dla rozwoju Banku, wierny
oddziedziczonej tradycji rodzinnej, dla tej instytucji
ofiarował.

Rada uchwaliła jednomyślnie wysłać osobną de-
putację dla wyrażenia podziękowania i złożenia ży-
czeń marszałkowi, oraz na wniosek ks. E. Sanguszki
dać wyraz wdzięczności i podziękowania w osobnym
piśmie. Rada nadzorcza ze sprawozdań dyrekcji
z uznaniem przyjęła do wiadomości cały postęp i
rozwój banku; rok obecny, mimo niezwykle trudnej
finansowej sytuacji zamknął się jeszcze lepszym re-
zultatem, niż rok poprzedni, który był najlepszym
ze wszystkich dawniejszych. Szczególny rozwój za-
znaczył się także w dziale bankowym i handlowym
w filii lwowskiej.

Budowniczy Lewiński profesorem polite- chniki lwowskiej.

Wiedeń. Wiener Ztg. ogłasza: Cesarz zamię-
nował budowniczego, p. Jana Lewińskiego, nadzw-
yczajnym profesorem budownictwa utylitarnego i ko-
lejowego na politechnice we Lwowie.

Prośba przemysłowca Loewenfelda o abolicję.

Wiedeń. Fabrykant Ernest Löwenfeld, który,
jak wiadomo, zastrzelił w pojedynku porucznika
Soykę, wniósł podanie do cesarza z prośbą o łaskę
zastanowienia dalszego śledztwa (tz. abolicję).

Następca ś. p. Kaizla.

Praga. Przy wyborach uzupełniających w Kar-
linie, wybrany został w miejsce dra Kaizla posłem
do parlamentu Młodoczech Fiedler.

Sejm kroacki.

Zagrzeb. Sejm przyjął, po przemówieniu kilku
mówców *contra*, wniosek prezydenta, aby wybór po-
słów do Sejmu węgierskiego przeprowadzić dzisiaj

Sejm węgierski.

Budapeszt. Izba posłów odbędzie dnia 26
bm. pierwsze swoje posiedzenie. D. 28 bm. odbędzie
się uroczyste otwarcie Sejmu przez cesarza.

Głos angielski o mowie dra Koerbera.

Londyn. *Times* omawiając ostatnią mowę pre-
zydenta ministrów dra Koerbera, pisze: Śledzimy
z wielkim zainteresowaniem i sympatją dążenia
austriackich mężów stanu, tembardziej, że nigdy nie
zapominamy, iż Austria była kiedyś naszą sojusz-
niczką i tylko rzadko mieliśmy z nią konflikty. Oso-
bistej wartości cesarza Franciszka Józefa nigdzie
tak wysoko nie uznają i nie cenią, jak w Anglii, a
nasza stara przyjaźń nie cierpi nawet z tego powo-
du, że niektóre dzienniki wiedeńskie w sposób o-
szczerczy omawiają politykę angielską i krytykują
naszą armię.

Kreta anektowana przez Grecję?

Frankfurt nad Menem. *Frankfurter Zeitung*.
donosi, że Rosya zmieniła swoją politykę co do
Krety i dała księciu Jerzemu *carte blanche*. Książę
Jerzy, po powrocie z Europy, zwoła zgromadzenie
narodowe i zaproklamuje aneksję Krety przez
Grecję.

Francya i Włochy wrzekomo miały się już
zgodzić na ten plan. Jak Anglia się zachowa w tej
sprawie — niewiadomo.

Kochanka władcy Korei — cesarzową.

Berlin. *Local Anzeiger* donosi z Petersburga,
że z Seoul nadeszła wiadomość, jakoby cesarz kore-
ański zamierzał, mimo opozycji ze strony następcy
tronu i jego całego stronnictwa, ogłosić swą kochan-
kę cesarzową.

Ucieczka fabrykantów.

Wrocław. Według doniesienia dzienników,
obaj współwłaściciele firmy wyrobów żelaznych:
„Braci Czarlińskich“ zbiegli. Starszego
z braci już uwięziono. Młodszy uciekł prawdopodobnie
za granicę.

Bójki na Korsyce.

Paryż. Agencja Hawasa donosi z Bastii na
Korsyce: Przy wyborach do tutejszej Rady muni-
cypalnej wywiązały się krwawe bójki. Dwóch człon-
ków komisji wyborczej zabito. 7 osób jest ciężko-
rannych.

Instalacja arcybiskupa w Dalmacji.

Zadar. Odbyła się tu uroczysta instalacja
arcybiskupa katolickiego Mateusza Dwornika.

Śmierć Deweta?

Haga. Delegacja Boerów nie daje wiary po-
głoskom o śmierci Deweta.

Wybory do sobrania.

Sofia. Przy uzupełniających wyborach do so-
brania wybrano 18 kandydatów rządowych, 12 Zan-
kowistów i 6 stronników Karawelowa.

Skupeczyna.

Belgrad. Na wczorajszym posiedzeniu skup-
czyny zaprotestowali liberalowie Ribaraz i Weliko-
wie przeciwko temu, że na onegdajszym wspólnym
posiedzeniu, podczas którego król odczytał mowę
tronową i złożył przysięgę na konstytucję, przewo-
dniczył prezydent senatu, w czym dopatrzeć się moż-
na postawienia skupeczyny wobec senatu na dalszym
planie. Minister handlu dowiódł z ustaw konstytucyj,
że przy wszystkich wspólnych zebraniach senatu i
skupeczyny przewodniczyć ma prezydent senatu.
Wspólne posiedzenie zaś wbrew zapatrywaniom mow-
ców, którzy uważają je za dopuszczalne tylko na
wypadek śmierci panującego, było usprawiedliwione
przez tak uroczysty akt państwowy, jak złożenie
przysięgi przez króla. Izba przeszła następnie do
porządku dziennego.

Sytuacja parlamentarna.

Wiedeń. Rząd rozpoczął rokowania ze stronnictwami, celem osiągnięcia porozumienia w sprawie skróconego postępowania budżetowego.

Wczoraj wieczorem odbył się miano posiedzenie komisji podatkowej, które nie przyszło jednak do skutku, z powodu, że nie zgodzono się jeszcze na wybór prezesa po śp. Kaizlu.

Długoletni prezes konserwatywnej czeskiej wiekiej własności hr. Palffy złożył tę godność, motywując to tem, że obecnie do Sejmu nie należy, a do skutecznego działania niezbędnym jest, aby prezes konserwatywnego klubu w Radzie państwa należał także do sejmowej komisji parlamentarnej.

Bezpośrednio po przyjęciu listu rezygnacyjnego p. Palffygo, odbyło się posiedzenie klubowe, na którym dokonano wyborów. Prezesem wybrano hr. Sylwa-Tarouca, wiceprezesami pp.: ks. Fryderyka Szwarzenberga i Czernina. Nadto wybrano dawną komisję parlamentarną.

Nowy prezes poświęcił działalności ustępującego prezesa serdeczne słowa.

Upaństwowienie kolei prywatnych.

Wiedeń. *Fremdenblatt* donosi, że wieści o bliskim upaństwowieniu kolei północno-zachodniej i Tow. kolei państwowych są nieprawdziwe, gdyż ministerstwo finansów odpowiedziało na wnioski dotyczące Rady przemysłowej odmownie.

Bezwzględne zniesienie traktatów handlowych w Niemczech.

Berlin. Z powodu projektu konserwatywnych, którzy wniosą w *Reichstagu*, aby traktaty handlowe Niemiec z innymi państwami zostały bezwzględnie zniesione — zapewniają, że rząd nie uczyni tego przed uchwaleniem przez *Reichstag* taryfy cłowej.

Berlin. Z powodu doniesienia korespondenta „Niem. Związku traktatów handlowych” o rozmowie z włoskim ministrem skarbu Luzattim — twierdzi *Kreuzztg.*, że nastąpiło sprzysiężenie niem. wielo-handlowców z zagranicznymi i żąda wobec tego niebywałego zdarzenia w świecie dyplomatycznym bezwzględnego zniesienia traktatów handlowych z Austro-Węgrami i Włochami, czego wymaga narodowa godność niemiecka.

Niepokoje w Hiszpanii.

Madryt. Policja przedsięwzięła aresztowanie socjalistów i rewizje domowe. Jest ona podobno na tropie sprzysiężenia.

Wezwanie do rewolucyi.

Bruksela. Na zgromadzeniu socjalistycznego *Volksheimu* wzywał poseł Vanderwelde zebranych do konfliktu ludzi z żandarmami, który niebawem wybuchnie. Lud ma chwycić za broń. (Oklaski).

Vanderwelde odbiera przysięgę od zebranych, że „wyjdą na ulicę”, jeśli klerykalna większość wyrzuci obstrukcyonistów z parlamentu.

Morderstwo i samobójstwo na cmentarzu.

Gdańsk. Ogniomistrz Grüle z Wilhelmshafen, zastrzelił na cmentarzu tutejszym pewną kobietę i jej córkę na grobie męża pierwszej, poczem sam się życia pozbawił.

Siemens umierający.

Berlin. Światowej sławy fabrykant i poseł do parlamentu Siemens jest umierający.

Prez. Krüger i nagroda Nobla.

Kopenhaga. Prez. Krüger otrzymał zaproponowaną przez specjalną komisję parl. „Stortingu”, nagrodę im. Nobla za popieranie idei pokojowej.

Sytuacja w południowej Afryce.

Kapsztad. Mały oddział angielski wzięty został pod Doernbosh do niewoli przez Boerów.

Interwencja St. Zjednoczonych w sprawie transwaalskiej.

Nowy Jork. Odnośnie do wieści o interwencji Stanów Zjednoczonych na koczysie Boerów, pisze waszyngtoński korespondent *New York Herald* wedle opinii kół miarodajnych: Roosevelt zgadza się pod względem stosunku do wojny południowo-afrykańskiej zupełnie ze swoim poprzednikiem. Żadne też z państw europejskich nie robiło Stanom Zjednoczonym żadnych propozycji co do interwencji.

Włamanie się do poczty w Chicago.

Chicago. Banda włamywaczy wykradła z budynku pocztowego marki pocztowe wartości 76.000 dolarów.

Eksplzja na parowcu.

Londyn. Na pokładzie parowca „Lenora” nastąpiła eksplozja, przyczem 10 ludzi załogi zostało ciężko poranionych.

Strejk generalny.

St. Etienne. Z delegatów syndykatu robotniczego oświadczyło się trzech za strejkem ogólnym, a trzech za odroczeniem go. Jeden z nich dotychczas nie głosował.

Zamówienia państwowe.

Wiedeń. *Fremdenblatt* donosi, że w ministerstwie kolei odbyły się już konferencje w sprawie przyspieszenia zamówień państwowych dla poparcia przemysłu. Zamówienia będą duże i już w najbliższym czasie, bo w ciągu bieżącego tygodnia, rozpoczną się rokowania ofertowe, oraz rozpisanie ofert. Ministerstwo finansów porozumiało się z ministerstwem kolei.

Status quo na Balkanie.

Berlin. W sprawie rzekomej aneksji Krety przez Grecję pisze *Berl. Tagblatt*: „Taka przemiana status quo na Wschodzie mogłaby nastąpić tylko za poprzednim porozumieniem 4 mocarstw ochronnych. Akcja wyłączna Rosji lub trójprzymierza jest tu wykluczona. Austro-Węgry i Niemcy nie należą do mocarstw ochronnych i nie mają prawa interwencji.

Lizbona. Większość kongregacji wniosła podanie o autoryzację.

Z sali sądowej.

Lwów, 22 października.

(Jeszcze proces wojskowości przeciw dziennikom.)

(Ostatni dzień rozprawy).

O godz. 3 popołudniu przewodniczący wygłosił dłuższe *resumé*, poczem przysięgli udali się na naradę, która trwała około 2 godzin.

Publiczność z wielkim napięciem wyczekiwała rezultatu narad.

O godz. 5 zjawili się wreszcie przysięgli, a zwierzchnik ławy ogłosił werdykt, mocą którego wszystkie pytania, odnoszące się do winy oskarżonego p. Ferenza zaprzeczono dziewięcioma głosami, pytania odnoszące się do p. Rewakowicza dziesięcioma, a pytania odnoszące się do dra Marka, wszystkimi dwunastoma głosami.

Na mocy tego werdyktu, przewodniczący o godz. wpół do 6 ogłosił wyrok, uwalniający oskarżonych od winy i kary.

Prokurator zgłosił zażalenie nieważności.

Przerwana w piątek rozprawa p. Regera i tow. odbywać się będzie od dziś w dalszym ciągu.

Lwów, 22 października.

(Podpalenie).

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się wczoraj rozprawa karna przeciw 39-letniemu Mosesowi Jugendowi, sklepikarzowi i właścicielowi realności w Sokalu, — o zbrodnię podpalenia.

Akt oskarżenia zarzucał podsądnemu, że w nocy z 29 na 30 i z 30 na 31 stycznia br. usiłował dwukrotnie podpalić zagrodę swego sąsiada, Bazylego Iwanca w tym celu, aby pożar, stąd powstały, objął także i jego obejście. Uczynił to zaś w tym zamiarze, aby uzyskać w krakowskim Towarzystwie ubezpieczeń premię asekuracyjną w kwocie 2.600 koron za dom, — który według ocenienia rzeczoznawców, przedstawiał jedynie wartość 1460 koron.

Rozprawie przewodniczył radca sądu krajowego p. Jasiński. Oskarżenie wnosili zastępca prokuratora państwa dr. Leżański, bronił oskarżonego dr. Mileński.

Przysięgli zaprzeczyli 8 głosami pytanie co do zbrodni podpalenia, wobec czego trybunał uwolnił Jugenda od winy.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 22 października. Zamknięcie wczoraj. giełdy pop. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 618.—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 629.—, Akcje anglo-banku 259.—, Akcje Unionbanku 512.—, Akcje Länderbanku 395.—, Akcje Bankvereinu 422 50, Akcje Bodencredit 842.—, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 615.—, Akcje kolei południowych 61 50, Akcje Tramway A. 242 50, B. 237.— Akcje kolei Elbethal 463 75, Akcje kolei półn. —, Akcje kolei czern. —, Akcje Alpiny 343 50, Akcje Rima Murany 421 50, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1430.—, Akcje Fabryki broni 255.—, Akcje tureckie tytoniowe 275.—, Oblig. węg. ind. 92 65, Renta muijowa 88 45, Austr. Renta koronowa 95 50, Węg. Renta koronowa 92 75, 50 l. Listy Tow. kred. ziem 90 85, 4 proc. listy Banku kraj. 92 —, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99 —, 4 proc. listy Banku hip. 80 50, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 97 50, 5 proc. listy Banku hipot. 109 50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 98 40, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1898 r. 92 60, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 87 75, Losy tureckie 94 —, Marki 117 25, Ruble 253 75.

Uspokojenie pod wpływem spadku lombardów przynębiło zamknięcie ze względu na Berlin lepsze.

Berlin, 22 październ. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 194.—, Staatsbahny 132 10. Disconto Comandit 170 50, Berlin. Tow. hand. 129 50, Laura 178 50 Bochumer 159 10, Kolej półn. wchodnio-pruska 82 50, Ruble za gotówkę 218 50, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 96 25, Kolej Meridionalna 133 75, Losy tureckie 97 80, Renta włoska —, „Harpener” kopalnie węgla 153 75, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidation 276 50, Lombardy 16 10, Kolej Henry 81 75, Niemiecki bank narodowy 98 90, Kanada Preferred 109 —, Akcje żeglugi hamburskiej 107 40, Kurs warszawski 215 75.

Budapest, 22 październ Wczorajsza giełda Aust. kredyty 615 50, Węgierska pożyczka promiowa 177 50, Węg. kredyty 629 50, Węg. bank hipoteczny 437 —, Węg. bank eskontowy 414 —, 4-procentowa renta 118 60, Węg. bank komercyjony 238 50, Akcja elektryczne 22 —, Węg. bank dla przemysłu

i handlu 69 —, Węg. ren. koronowa 92 75, Austr. renta złota 118 90, Austr. renta koronowa 95 10 Peszteńska kolej miastowa 554 — Elek. kolej miejska 279 — Gans & Co. 27 50, Salgo Tarjaner 523 —, Rima Murany 420 —, Austro Węgierska kolej państwowa 614 50, Kolej południowa 61 —.

Berlin 22 październ. Wczorajsza giełda wiecz. (Nachtboerse Kredyty 194 — Staatsbahny 132 10, Lombardy 16 10, Ros. banknoty (alt.) 216 50, Disconto Comandit 170 10, Kolej Transwalska: 1899 r. certif. —.

Tendencja cicha.

Frankfurt, 22 październ Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 194 20, Staatsbahny —, Lombardy 16 30, Alpiny 173 —, Austriacka renta papierowa 98 70, Austr. srebrna renta 98 50 Austr. złota renta 101 20, Węgierska złota renta 100 —, Uulonbanki —, Akcje elektr. 117 — Kolej półn.-zach. —.

Tendencja pewna

Hannover, 22 październ Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 194 —, Lombardy 16 45, Staatsbahny 131 50 Austr. złota renta 100 75, Węgierska złota renta 99 80 Srebro —, Placeno, —, żółtano. Srebrna renta 98 80, Włoskie 93 75 Losy z 60 r. 139 20

Tendencja silniejsza.

Paryż. 22 paźdz. wczor. giełda Cred. loncier 670 — ex cup. 4 proc. pożyczka rumuńska 1898 r. —, Grecka pożycz. 204 — 4 proc. hiszpańskie Exteriora 69 75 ex cup.

Tendencja słaba

Targ zbożowy i towarowy.

Budapest. 22 paźdz. Pszenica na kwiecień 8 04 do 8 05 pszenica na październik 8 34 do 8 35, żyto na październik 7 15 do 7 16 owses na kwiecień 6 93 do 6 94, kukurydza na lipiec 5 20 do 5 21, kukurydza na maj 7 22 do 7 23, rzepak na sierpień 5 11 do 5 12, żyto na kwiecień 7 09 do 7 10

Tendencja lepsza.

Oferty dostat.

Chęć kupna dobra.

Uspokojenie sprzyjające.

Pochmurno.

Wiedeń, 22 październ. (Giełda zbożowa).

Na wczorajszym targu zbożowym sprzedawano: Pszenica na wiosnę 8 52 do 8 55, na jesień 8 19 do 8 21, żyto na jesień 7 32 do 7 35 żyto na wiosnę 7 46 do 7 48 owses na jesień 7 53—7 54, kukurudza na maj czerwiec 5 40—5 41. Zresztą bez zmiany. Wypowiedziano 500 cent. met. owsa i 1000 cent. m. kukurudzy.

Wiedeń, 22 paździen. Cukier (spok.) 20 55. Spirytus 39 60. Nafta galicyjska niezmienniona —.

Berlin, 22 październ. Banknoty austr. 85 35. Spirytus 34 50.

Paryż, 22 październ. Trzy procent. renta 100 45, Mąka 26 95.

Frankfurt, 22 październ. Austr. kred. 195 60. Disconto 171 —, Laura —, Koleje państwowe, 134 50, Alpiny —.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Klub kawalerów”, komedia w 3 aktach M. Bałuckiego.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było +5° R.

Uniwersytet ludowy im Adama Mickiewicza. Dziś dnia 22 października odbędzie się o godzinie 7 1/2 wieczór (w sali własnej, pasaż Mikolascha), drugi wykład p. Karola Nachera: pt. „Ochrona pracy”.

Z politechniki. P. Klarfeld Henryk, rodem z Przemysła, złożył drugi egzamin państwowy na wydziale chemii technicznej w politechnice lwowskiej.

Wieczorek Kościuszkowski odbył się onegdaj w bezpłatnej czytelni dzielnicy III. żółkiewskiej. Udział publiczności był bardzo liczny. Program, w skład którego prócz słowa wstępnego (akad. Argasiński) wchodziły deklamacje i śpiewy, wykonano weale dobrze. Najwięcej oklaskiwano p. Opalka, który rzeczywiście ładnie odeklamował: „Pogrzeb Kościuszki” i i dwóch dzieciaków, których nauczycielka p. Szmulikowska wyuczyła deklamacji, wiersza Belzy: „Katechizm dziecka polskiego”. Chór Tow. śpiewackiego „Echo”, jak zawsze chętny, gdy chodzi o współudział w patriotycznej produkcji, odśpiewał wśród gorących oklasków wiązankę pieśni patriotycznych.

Przeniesienie. Gal. dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła zarządcę pocztowego Antoniego Spiegla w tym samym charakterze służbowym z Łańcuta do Jasła.

Egzamin tyrooynalny przed komisją egzaminacyjną gremium aptekarskiego Galicji zachodniej złożyli z dobrym postępowaniem: pp. Stefan Gutowski z Andrychowa i Michał Gintel z Ropezyc. Przed komisją Galicji wschodniej: pp. Leon Brauner, Kazimierz Henryk Gramski, Izrael Gang, Maschilem Feibisch Polkes, Jan Amirowicz, Salomon Dawid Seftel.

Oświeślenie elektryczne kościoła katedralnego obrz. ład. jest już dokonane. W sobotę wieczorem czyniono próby, które powiodły się zupełnie.

Prawo publiczności. Prywatne szkoły ludowe ewangelickie w Kuttenubergu i Schumlau w okręgu jaworowskim, otrzymały od ministerstwa oświaty prawo publiczności, począwszy od roku szkol. 1901/2.

Śmierć w pociągu. Onegdaj w pociągu przychodzącym do Chabówki o godzinie 10 min. 25 w nocy zmarła nagle pomiędzy stacyami Raba wyżna a Chabówka 37-letnia Marya Zielińska, która powracała od znajomych ze Lwowa. Przyczyną śmierci była choroba płuc.

Zaręczyny panny Zofii Kędziarskiej, córki prezesa Izby inżyn. radcy Zygmunta i Bolesławy z Wysockich Kędziarskich, z p. Stanisławem Hirschlerem-Zukowskim, sekretarzem Tow. akc. naftowego w Borysławiu, synem śp. Franciszka i Józefy z Czerkawskich Hirschlerów, odbyły się wczoraj w gronie rodzinnem.

Odpowiedzialność organów kontroli galic. Kasy oszczędności.

Komisya walnego zgromadzenia towarzystwa gal. Kasy oszczędności wybrana 18-go kwietnia 1901, której poruczone rozpatrzenie strat i ustalenie winy i odpowiedzialności tych organów zarządu i kontroli, którzy wrzekomo stali się winnymi wybuchu katastrofy w gal. Kasy oszczędności, wygotowała na dzisiejsze zgromadzenie ołbrzymi materiał, (referentem dr. Pajak), który w obszernem streszczeniu podajemy.

Do komisji tej należeli prócz referenta pp. dr. Pilat Tadeusz, który był prezesem komisji, dr. Głabiński, dr. Balzer, ks. Lenkiewicz, p. Drexler, p. Ulmer, dr. Ekielski i p. Edmund Riedl.

Komisya skonstatowała straty, jakie Kasa oszczędności skutkiem katastrofy poniosła. Mianowicie odpisała już Kasa oszczędności kwotę siedmiu milionów koron z rachunków bieżących śp. Stanisława Szczepanowskiego z weksli jego, weksli Wacława Wolskiego i śp. Kaz. Odrzywolskiego.

Dalej odpisała Kasa oszczędności z weksli kwotę 571.470 koron 28 groszy, a nadto w bilansie na r. 1900 wstawiła rezerwę w kw. 530.000 koron na pokrycie wątpliwych weksli.

Nadto jest zeczą pewną, że Kasa oszczędności poniesie w tych działach jeszcze dalsze straty, których wysokość obecnie jeszcze oznaczyć się ściśle nie da.

Komisya dochodzi do wniosku, że gdyby przepisy statutu przy udzielaniu pożyczek należycie były wykonane, nie byłoby przyszło do strat, statut więc w tym punkcie odpowiada swemu celowi, ale nie odpowiada natomiast odnośnie do organizacji organów zarządu, które były wręcz niestosowne i niepraktyczne, regulamin zaś był w wielu miejscach wprost sprzeczny ze statutem. Tyczy się zaś to przedewszystkiem organów rewizyjnych.

Z tego jednak nie wynika, aby te okoliczności wykluczały winę byłych organów zarządu i kontroli Kasy oszczędności, gdyż jest rzeczą pewną, że mimo tychże nie byłoby przyszło do strat, jeżeliby te organa były należycie wykonywały obowiązki na nich ciężące.

1) Najbliższa wina spada na tych członków Towarzystwa, którzy wskutek swego szczególnego stosunku do instytucji, mieli obowiązek poznania wytkniętych wyżej wadliwości statutu, regulaminów i stosunków faktycznych instytucji, tego obowiązku jednak nie wypełnili, a wskutek tego także niczego w celu usunięcia tych wadliwości nie przedsięwzięli. W równym stopniu spada wina także i na tych członków, którzy spostrzegli te wadliwości, chcieli wprawdzie przyjąć z pomocą instytucji, nie zdobyli się jednak na potrzebną energię w celu usunięcia złego.

2) Cięższe zawinienie trafia tych członków, którzy wskutek swego szczególnego stosunku do instytucji mieli sobie statutem lub regulaminem nałożony obowiązek pozytywnego działania, a tego obowiązku nie wykonali lub wykonali go nieodpowiednio. Wina tych członków polega zatem w zaniedbaniu wykonania tego obowiązku. Jeżeli z takiego zaniedbania nie wynikły żadne straty dla Kasy oszczędności, nie można tem samem mówić o odpowiedzialności prawnej członków, którzy się takiego zaniedbania dopuścili, za stratę przez Kasę oszczędności poniesioną. W wypadkach tego rodzaju zatem istnieje zawinienie wyższego stopnia, lecz nie istnieje obowiązek wynagrodzenia strat przez Kasę oszczędności poniesionych.

3) Najcięższe zawinienie spada na tych członków, którzy wskutek swego szczególnego stosunku do instytucji mieli sobie statutem lub regulaminem nałożony obowiązek pozytywnego działania, a tego obowiązku wcale nie wypełniali lub wypełniali go nie należycie, jeżeli przewidywali lub przewidywać mogli, że z ich zaniedbania mogą wynikać straty dla instytucji. Jeżeli straty przez instytucję poniesione, pozostają z tem zaniedbaniem w przyczynowym, choćby tylko pośrednim związku, następstwem tego jest odpowiedzialność cywilna za te straty, o ile takowe z tego zaniedbania wynikły.

4. Wina i odpowiedzialność byłego syndyka, p. Dra Godzimira Małachowskiego, zachodzi tylko w wypadkach niżej szczegółowo oznaczonych.

5. Ze względu na to, że § 57 statutu poddaje Kasę oszczędności pod nadzór c. k. Namiestnictwa i nakłada na komisarzy rządowych obowiązek należytego informowania się o toku spraw i stanie Kasy, tudzież czuwania nad tem, aby przepisom i statutom. Kasę oszczędności obowiązującym, założe się działa, a komisarze rządowi tego obowiązku nie wypełnili, także ich zawinienie jest widocznem.

Przechodząc do poszczególnych organów poprzedniego zarządu Kasy oszczędności, zauważa komisya, co następuje:

1. Prezes dr. Antoni Małacki zawinił tem, że nie przeznaczał delegatów do kontroli innych oddziałów Zakładu, zamiast dwu, przeznaczał tylko jednego delegata do szkntrowania kas, nie zwoływał posiedzeń Wydziału, celem wysłuchania sprawozdania delegatów z komisji rewizyjnej Wydziału, wreszcie, że nie czuwał ściśle nad przestrzeganiem statutu i regulaminu.

2. Zastępcy prezesa (ś. p. dr. Jan Czajkowski i ks. Feliks Zabłocki) nie nie zawinił, bo faktycznie prezesa nigdy nie zastępowali.

3. Wydział (pp. B. Augustynowicz, Jerzy hr. Borkowski, J. Bykowski, Wład. Gubrynowicz, J. K. Janowski, ś. p. ks. Kajetanowicz, St. Markiewicz, Edm. Mochnacki, dr. W. Opolski, ś. p. Stan. Polanowski, dr. B. Radziszewski, dr. J. Rożański, Karol Schayer, dr. T. Skalkowski, K. Uhle, K. Winter i ks. Feliks Zabłocki) spotyka zarzut, że powinien był dostrzedz wadliwości statutu i regulaminu, a jednak ich nie dostrzegł. Winy przedmiotowej nie ma żadnej.

4. Dyrekcyja (pp. Leon Bratkowski, dr. J. Dylewski, J. Franke, ś. p. J. Mikolasch, Tad. Romanowicz, dr. E. Romanowski, ks. A. Wasilewski, dr. E. Stroynowski i śp. Zacharjewicz) zawiniła przez to, że zezwoliła na ścieśnienie swych praw i obowiązków, ze statutu wynikających, nie dopilnowała, aby cenzorowie wekslowi fungowali i t. d. Zawinienie to polega na zaniedbaniu pozytywnego działania, a o ile nie przyniosło strat Kasie oszczędności jest bezkarne. Zarzuty te nie odnoszą się do dra Dylewskiego i dra Stroynowskiego.

5. Naczelnicy dyrektorowie (śp. Aleksander Jasiński i śp. Władysław Zajackowski) nie wypełnili ani jednego swojego obowiązku statutem przepisanego, a z zaniedbania tego wynikły pośrednio i bezpośrednio szkody dla Kasy oszczędności. Zawinił oni bardzo ciężko i są, a względni ich spadkobiercy prawnie odpowiedzialni za straty, o ile one pochodzą z braku pokrycia rachunków bieżących, z kredytu wekslowego i z nadużycia części funduszu rezerwowego przez Zimę.

6. Zastępca naczelnego dyrektora dr. Erazm Romanowski wchodził w wykonanie swoich funkcji bardzo rzadko i żadnej winy nie ponosi.

7. Delegaci prezesa (dr. Bron. Radziszewski i ś. p. Jan Czajkowski) nie wypełnili obowiązków na nich ciężących, bo ściśle rewizji wcale nie przeprowadzali.

8. Komisya rewizyjna wydziału (Karol Schayer, Władysław Gubrynowicz i Jan Kajetan Janowski) przez zaniedbanie zupełne rewizji sprawili, że straty, poniesione przez Kasę oszczędności, pozostają w przyczynowym pośrednim lub bezpośrednim związku z ich działalnością. Wskutek tego dopuścili się delegaci prezesa i członkowie komisji rewizyjnej Wydziału, zawinienia karygodnego i odpowiadają prawnie za straty, przez Kasę oszczędności poniesione.

9) Komisya rewizyjna walnego zgromadzenia nie ponosi zdaniem komisji żadnej winy.

10) Syndyk dr. Godzimir Małachowski zastępował interesa Kasy oszczędności, a równocześnie i interesa swoich klientów, którzy mieli zamiar zaciągnąć pożyczkę w Kasie oszczędności.

W tych sprawach, w których dr. Godzimir Małachowski swych klientów zastępował, wynikły dla Kasy oszczędności lub też grożą jej straty z powodu udzielania pożyczek na dobra Rusocice i Bratkowice.

Co się tyczy dóbr Rusocice, to otrzymał na nie p. Raszewski za pośrednictwem dr. Małachowskiego i jego opinii prawnej 140.000 k., a to 120.000 k. jako pożyczkę hipoteczną a 20.000 k. w formie hipotecznego kredytu wekslowego, pomimo, że taksatorowie ocenili dobra Rusocice na 240.000 k., a komisya uchwałała jako maximum pożyczki udzielić się mającej 120.000 koron.

Na pożyczkę hipoteczną 120.000 straciła Kasa oszcz. 48.230 kor., a pożyczkę wekslową 20.000 k. straciła całkowicie. Za tę tylko ostatnią kwotę 20.000 kor., wprost przez dra Małachowskiego udzieloną, czyni go komisya prawnie odpowiedzialnym.

Co się zaś tyczy pożyczki Bratkowice, przy której zaciąganiu zastępował dr. Małachowski pana Kajetana Babeckiego, to taksatorowie ocenili ten majątek na 608.860 kor., a protokół odczyt podpis p. Emil Breuer taksator, mimo, że ów ten wcale nie widział. Później szacunek ten podniesiono o kwotę 55.218 kor. zupełnie samowolnie, a dyrekcyja Kasy oszczędności, na opinię dra Małachowskiego, jako syndyka, udzieliła pożyczki w kwocie 378.000 k. Później wystawiono majątek na licytację, sama Kasa oszcz. nabyć go musiała, a straty na tym interesie, dotychczas nie ustalone, wyniosły kwotę 17.000 kor., za które odpowiedzialny jest dr. Małachowski.

Komisya przedkłada Walnemu zgromadzeniu następujące wnioski:

„Walne zgromadzenie uchwali!

1) Walne zgromadzenie wyraża ubolewanie z tego powodu, że członkowie wydziału gal. Kasy oszczędności, jakkolwiek według statutu i natury rzeczy byli powołanymi do czuwania nad dobrem instytucji, nie spostrzegli wadliwości statutu, regulaminów i w ogóle stosunków Kasy oszczędności i że niczego nie przedsięwzięli w celu usunięcia tych wadliwości.

2) Walne zgromadzenie wyraża również ubolewanie, że prezes Towarzystwa, p. dr. Antoni Małacki, nie przeznaczał w myśl §. 12 regul. dla wydziału delegatów do kontroli innych oddziałów Zakładu po za kasą i dyrekcyją; że nie całkiem ściśle stosował się do przepisu §. 15 reg., przeznaczając aż do r. 1897 tylko jednego delegata do szkntrowania kas; że nie zwoływał posiedzeń wydziału ce-

lem wysłuchania sprawozdań delegatów i komisji rewizyjnej wydziału i że nie czuwał dostatecznie nad ściśłem przestrzeganiem statutu i regulaminów.

3) Walne Zgromadzenie wyraża również ubolewanie, że członkowie Dyrekcyi Towarzystwa zezwolili na ścieśnienie swych praw i obowiązków z regulaminu wypływających, że nie dopilnowali, aby cenzorowie wekslowi w Kasie oszczędności fungowali, że nie uchwalili w żadnym roku zasad określających sposób załatwiania czynności Kasy, że nie zwrócili uwagi na sprzeczności zachodzące między cyframi odnoszącymi się do portfeli wekslowego wykazywanymi w zamknięciach rachunkowych za pojedyncze lata i nie spostrzegli, że do protokołów z posiedzeń Dyrekcyi spisywanych, odnośnie do rachunków bieżących i portfeli wekslowego, wpisywano odmienne cyfry od cyfr przez Zimę na tych posiedzeniach ustnie przedstawianych.

4) Walne Zgromadzenie wyraża dalej głębokie ubolewanie, że naczelnicy dyrektorowie Kasy oszczędności naruszyli obowiązki nałożone na nich regulaminem dla Dyrekcyi przez to, że nie żądali pokrycia przy zastawach i rachunkach bieżących: nie kontrolowali kasy; nie przechowywali klucza od skarbcu i nie postarali się o to, aby cenzorowie wekslowi prawidłowo fungowali, i uznaje Walne Zgromadzenie nie odpowiedzialnym prawną naczelnych dyrektorów względnie ich spadkobierców za straty przez Kasę oszczędności poniesione.

5) Walne zgromadzenie wyraża również głębokie ubolewanie, że delegaci prezesa do kontroli czynności kasowych przeznaczeni, tudzież członkowie komisji rewizyjnej wydziału towarzystwa w sprawozdaniach swych, złożonych za lata 1893 do 1898. o odbytej rewizji Kasy oszczędności, stwierdzili, mianowicie delegaci prezesa, że przedsięwzięli ściśle ogólne szkontrum Kasy oszczędności i znaleźli przechowane w kasach jej walory w należytych porządku, członkowie komisji rewizyjnej zaś, że sprawdzili wszelkie rachunki Kasy oszczędności i znaleźli je wszystkie z bilansem zgodne, podczas gdy w istocie rzeczy ani delegaci prezesa, ani członkowie komisji rewizyjnej żadnego, a tem mniej ściśle szkontra Kasy oszczędności nie przeprowadzili, efektów, danych na podkład rachunków bieżących, z księgą efektów nie porównywali, tudzież dostateczności ich i iwentarza aktywów i pasywów Kasy oszczędności wcale nie badali—i uznaje walne zgromadzenie odpowiedzialnym prawną tak delegatów prezesa, jak i członków komisji rewizyjnej wydziału za straty, przez Kasę oszczędności poniesione.

6. Walne Zgromadzenie wyraża dalej ubolewanie, że syndyk Kasy oszczędności nie wstrzymywał się od zastępstwa stron wobec niej i od urzędowania w sprawach swoich klientów.

7. Walne Zgromadzenie uznaje syndyka Kasy oszczędności prawnie odpowiedzialnym za to, że jakkolwiek Dyrekcyja Towarzystwa udzieliła p. Antoniemu Raszewskiemu pożyczkę na hipotekę dóbr Rusocice tylko w kwocie 120.000 k., będąc równocześnie zastępcą p. Antoniego Raszewskiego w tej sprawie, wydał opinię prawną na wypłacenie temuz dalszej pożyczki w kwocie 20.000 k. pod formą kredytu wekslowego na tę samą hipotekę, (przez Kasę oszczędności całkowicie straconą), w której to opinii prawnej zarządził także wypłatę tej pożyczki w kwocie 20.000 kor. do swoich rąk, i tę kwotę podniósł, jakkolwiek na odczytnem piśmie syndyka polecenia do wypłaty ze strony dyrektora Kasy oszczędności nie było; uznaje przeto Walne Zgromadzenie syndyka prawnie odpowiedzialnym za całą stratę, wynikłą dla Kasy oszczędności przez udzielenie tej pożyczki w kwocie 20.000 k.

8) Walne zgromadzenie uznaje pp. Józefa Gizowskiego i Jana Bertemiliana Breuera i detaksatorów towarzystwa Kasy oszczędności prawnie odpowiedzialnymi za to, że szacunek dóbr Bratkowice, na które przez Kasę oszczędności pożyczka hipoteczna p. Kajetanowi Babeckiemu, klientowi syndyka dr. Małachowskiego, udzielona być miała, pierwotnie na kwotę 608.860 k. przez nich dokonany, bez jakichkolwiek powodów rzeczowych, a w szczególności bez jakiejkolwiek zmiany w stanie tych dóbr, na kwotę 664.078 k. podwyższyli, uznaje zatem walne zgromadzenie ich odpowiedzialność prawną za straty, które Kasa oszczędności może ponieść w tej części pożyczki na dobra Bratkowice udzielonej, która wskutek podwyższenia przez nich szacunku wymierzona została.

9) Walne zgromadzenie uznaje p. dra Małachowskiego prawnie odpowiedzialnym z tego powodu, że jakkolwiek wiedział, a przynajmniej powinien był wiedzieć, iż p. Jan Bertemilian Breuer w celu oszacowania Bratkowice na miejscu tamże nie był, tylko wygotowany przez p. Józefa Gizowskiego operat szacunkowy podpisał, tudzież, że ci detaksatorowie pierwotny swój szacunek tych dóbr z kwoty 608.860 kor. na 664.078 kor. podwyższyli, jakkolwiek przeto formalnego aktu szacunkowego tych dóbr nie było, będąc równocześnie zastępcą starającego się o pożyczkę na te dobra p. Kajetana Babeckiego w tej sprawie, przedłożył Dyrekcyi wniosek na udzielenie pożyczki na te dobra w wysokości $\frac{2}{3}$ części podwyższonej wartości szacunkowej t. j. w kwocie 378.000 kor., uznaje zatem walne zgromadzenie odpowiedzialnym prawną p. dra Godzimira Małachowskiego za straty, które Kasa oszcz. z powodu tej pożyczki ponieść może.

